



Przeżyła 106 lat. Niezwykła historia życia zmarłej śp. BOLESŁAWY WRZESIŃSKIEJ, jednej z najstarszych mieszkanek naszego regionu

data aktualizacji: 2026.02.17



Jej życie było naznaczone trudną, burzliwą i nieraz tragiczną historią naszego kraju. Mimo bolesnych doświadczeń w powojennej Polsce zbudowała szczęśliwe życie osobiste i zawodowe, stając się twarzą jednego z kultowych miejsc na mapie miasta. Nowe Miasto Lubawskie żegna zmarłą śp. BOLESŁAWĘ WRZESIŃSKĄ, która odeszła 15 lutego, przeżywszy 106 lat.

Była jedną z najstarszych mieszkanek naszego województwa. Tylko jedna inna kobieta w regionie, mieszkanka Olsztyna, osiągnęła wiek 106 lat.

Jej życie było niezwykłą, osobistą kroniką XX i początku XXI wieku - odbiciem trudnej, burzliwej, a nieraz tragicznej historii Polski.

Urodziła się 31 października 1919 roku, gdy powiat lubawski znajdował się jeszcze pod zaborem pruskim. Jak przypomina Towarzystwo Miłośników Ziemi Lubawskiej, **"Polska przymaszerowała tu z oddziałami gen. Hallera dopiero w styczniu 1920 roku"**. Dzieciństwo i młodość Pani Bolesławy przypadły więc na czas wielkich przemian. Szkołę rozpoczęła w 1926 roku – w czasie zamachu majowego Józefa Piłsudskiego.

Rodzinną miejscowością Pani Bolesławy były podnowomiejskie Mikołajki. **Spokojne życie przerwała II wojna światowa. Okupacja przyniosła dramatyczne doświadczenia** – Niemcy zabrali rodzinne gospodarstwo, a ona wraz z rodzicami trafiła do obozu hitlerowskiego w Potulicach. Wojna odebrała jej również brata Alfonsa, który został rozstrzelany 7 grudnia 1939 roku podczas egzekucji w Nowym Mieście. Jak wspominał Urząd Miejski w Nowym Mieście Lubawskim, Pani Bolesława **"zawsze w rocznicę "czarnego czwartku" w wielkiej zadumie stawiała przed pomnikiem rozstrzelanych i składała symboliczną bordową różę"**.

Mimo bolesnych doświadczeń potrafiła po latach odbudować swoje życie i cieszyć się rodzinnym szczęściem.

Całe życie zawodowe związała z nowomiejską PSS. Najdłużej pracowała jako **kierowniczka w legendarnym Barze "Zgoda", który dla wielu mieszkańców był miejscem spotkań i codziennych rozmów**. Dla kolejnych pokoleń nowomieszczan była nie tylko pracownikiem, ale twarzą tego miejsca.

Kolejne urodziny świętowała w gronie najbliższych, ale też przyjmowała gości z urzędu miasta i urzędu stanu cywilnego. Jak relacjonował magistrat, te spotkania były okazją, aby **"złożyć Jubilatce serdeczne gratulacje oraz wyrazy uznania i wielkiego szacunku"** i podziękować **"za wszelki trud oraz przekazywanie własnych doświadczeń życiowych młodszemu pokoleniom"**.

Dziś Nowe Miasto Lubawskie żegna seniorkę, która pamiętała czasy zaborów, odzyskanie niepodległości, wojnę, okupację, odbudowę kraju i dekady przemian. Jej 106 lat to historia wpisana w los jednej rodziny, jednego miasta i całego regionu.

- Uroczystości pogrzebowe odbędą się 19 lutego. Msza święta zostanie odprawiona o godzinie 11:30, po czym nastąpi odprowadzenie na cmentarz parafialny.

Bliskim śp. Bolesławy Wrzesińskiej składamy szczere wyrazy współczucia.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/80961-przezyla-106-lat-niezwykla-historia-zycia-zmarlej-sp-boleslawy-wrzesinskie>

j-jednej-z-najstarszych-mieszkanek-naszego-regionu